

Elżbieta Szyszlak*

Współczesne ruchy antyimigracyjne w Polsce w kontekście kryzysów uchodźczego i migracyjnych. Zarys problematyki

Contemporary anti-immigration movements in Poland
in the context of the refugee and migration crises.
Outline of the issues

STUDIA I ANALIZY

Słowa kluczowe: ruchy antyimigracyjne, konflikt kulturowy, sekurytyzacja, imigracja, Polska

Keywords: anti-immigrant movements, cultural conflict, securitisation, immigration, Poland

Abstrakt: Jednym ze skutków napływu uchodźców i imigrantów na kontynent europejski jest wzrost nastrojów antyimigracyjnych. Przekładają się one m.in. na powstanie antyimigranckich ruchów społecznych. Przedmiotem rozważań jest aktywność tego typu ruchów w Polsce. Jak dotąd jej nasilenie miało związek z kryzysem migracyjnym, de facto niezauważalnym w naszym kraju. Z kolei obecnie, kiedy Polska mierzy się z bezprecedensowym w swojej skali napływem uchodźców i imigrantów z Ukrainy, ruchy antyimigranckie mają marginalne znaczenie. Ruchy antyimigracyjne w Polsce zostały ukazane z perspektywy wybranych teorii z zakresu nauk społecznych. Następnie przybliżone zostały czynniki wpływające na rozwój tego typu aktywności społecznej. W ostatniej części przybliżona została dotychczasowa aktywność ruchów o charakterze antyimigracyjnym w naszym kraju. Podstawowa hipoteza opiera się na założeniu, że w Polsce zaistniały obecnie czynniki potencjalnie sprzyjające rozwojowi ruchów antyimigracyjnych w postaci napływu imigrantów i uchodźców w skali wcześniej niespotykanej i w warunkach zaistnienia momentów przełomowych (kryzysu migracyjnego w Europie, pandemii COVID-19, kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej, wojny na Ukrainie oraz pogarszającej się

* ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-9152-4699>, dr hab., prof. Uniwersytetu Wrocławskiego. Uniwersytet Wrocławski, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Studiów Międzynarodowych, Zakład Badań Wschodnich. E-mail: elzbieta.szyszlak@uwr.edu.pl

sytuacji gospodarczej). Z drugiej jednak strony pojawiła się grupa czynników, na czele z sytuacją polityczną, która jak dotąd skutecznie ograniczała rozwój tych ruchów na szerszą skalę.

Abstract: *One of the consequences of the influx of refugees and immigrants to the European continent is the rise of anti-immigration sentiments. These translate, among other things, into the emergence of anti-immigrant social movements. The subject of consideration will be their activity in our country. They have intensified due to the immigration crisis, which has been de facto unnoticeable in Poland so far. In contrast, now, when Poland is facing an unprecedented influx of refugees and immigrants from Ukraine, anti-immigrant movements are of marginal significance. The study will show anti-immigration movements in Poland from the perspective of selected theories from the social sciences. Then, the factors influencing the development of this type of social activity in Poland will be discussed. The last part will present the previous activity of anti-immigration movements in our country. The central hypothesis is based on the assumption that factors potentially conducive to developing anti-immigrant movements have emerged in Poland. They took the form of an influx of immigrants and refugees on a previously unprecedented scale and under the conditions of watershed moments, including the migration crisis in Europe, the COVID-19 pandemic, the immigration crisis on the Polish-Belarusian border, the war in Ukraine and the deteriorating economic situation. On the other hand, a group of factors led by the political situation, which has so far effectively limited the growth of these movements on a broader scale, has emerged.*

Wprowadzenie

Jednym ze skutków napływu uchodźców i imigrantów na kontynent europejski jest wzrost nastrojów antyimigracyjnych. Przekładają się one na wyniki wyborcze ugrupowań politycznych, stawiających sobie za cel ograniczenie imigracji. Innym skutkiem jest powstanie antyimigracyjnych ruchów społecznych. Również w Polsce widoczne było nasilenie negatywnych postaw wobec imigrantów w związku z kryzysem imigracyjnym w 2015 r., *de facto* jednak niezauważalnym w naszym kraju. Z kolei obecnie, kiedy Polska mierzy się z bezprecedensowym w swojej skali napływem uchodźców wojennych¹ i imi-

¹ W niniejszym tekście użyto wobec obywateli Ukrainy przybywających do Polski po wybuchu wojny określeń „uchodźca” lub „uchodźca wojenny”, niemniej warto podkreślić, że chodzi tutaj o grupę osób, które nie posiadają w naszym kraju statusu uchodźcy, nie starają się także o otrzymanie takiego statusu, nie posiadają również takiego statusu w myśl Konwencji Genewskiej z 1951 r. Termin ten odnosi się tu do osób, które znalazły się w Polsce po wybuchu wojny w Ukrainie, tj. po 24 lutego 2022 r., a ich pobyt regulowany jest przede wszystkim w oparciu o ustawę z 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. Użycie tych określeń wynika z chęci odróżnienia tej grupy obywateli Ukrainy od tych,

grantów z Ukrainy, ruchy antyimigracyjne mają, jak dotąd, marginalne znaczenie. Nie znaczy to, że należy je bagatelizować i nie przywiązywać do nich wagi.

W Polsce, głównie na gruncie socjologii oraz politologii, powstała bogata literatura dotycząca ruchów społecznych², lecz problematyka ta rzadko staje się przedmiotem zainteresowania na gruncie nauk o bezpieczeństwie, co jest zaskakujące biorąc po uwagę znaczenie, jakie mają dla bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego. Stąd też w niniejszym tekście podjęto próbę ukazania ruchów antyimigracyjnych właśnie w kontekście teorii mocno rozwijanych obecnie na gruncie nauk o bezpieczeństwie³. I jest to jeden z celów niniejszego tekstu. Po drugie, widoczny jest obecnie w Polsce deficyt zainteresowania ruchami antyimigracyjnymi, pozostającymi w cieniu innych ruchów, np. miejskich, walczących o prawa kobiet czy antyszczepionkowych. Analizując stan badań warto pamiętać, iż ruchy antyimigracyjne są przedmiotem pośredniego zainteresowania badaczy zajmujących się skrajną prawicą. Agenda antyimigracyjna stanowi bowiem ważny komponent tożsamości grup radykalnie prawicowych, aczkolwiek brak akceptacji, niechęć, obawy wobec imigrantów i imigracji nie są zarezerwowane jedynie dla środowisk skrajnie prawicowych i w sprzyjających warunkach mogą skutkować właśnie rozwojem społecznych ruchów antyimigracyjnych, niekoniecznie związanych z radykalną prawicą. Stąd drugim z celów jest odpowiedź na pytanie o potencjał rozwojowy ruchów antyimigracyjnych w Polsce w obliczu fundamentalnej zmiany – przejścia migracyjnego, a więc transformacji Polski z państwa o charakterze emigracyjnym w państwo imigracyjne. Takie ujęcie tematu zakreśla automatycznie ramy czasowe tekstu. Przedmiotem zainteresowania będzie przede wszystkim sytuacja w Polsce w ostatnich latach – czyli od kryzysu migracyjnego w 2015 r., po kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej i wybuch pełnowymiarowej wojny w Ukrainie, skutkującej napływem uchodźców, głównie do Unii Europejskiej.

W tekście przybliżone zostały założenia teorii sekurytyzacji oraz konfliktów kulturowych, stanowiące podstawę dla dalszych rozważań, następnie wskazano czynniki wpływające w omawianym okresie na dynamikę rozwoju

którzy przybyli do Polski wcześniej, jako typowi imigranci zarobkowi. Ponadto, są to określenia powszechnie używane w naszym kraju wobec tej grupy przybyszów z Ukrainy, także w licznych raportach na temat ich sytuacji oraz w literaturze przedmiotu. Por. M. Duszczyk, P. Kaczmarczyk, *Wojna i migracja: napływ uchodźców wojennych z Ukrainy i możliwe scenariusze na przyszłość*, <https://www.migracje.uw.edu.pl/publikacje/cmr-spotlight-war-and-migration-the-recent-influx-from-ukraine-into-poland-and-possible-scenarios-for-the-future/> (28.02.2023).

² Ze względu na wielość publikacji zrezygnowano z ich omawiania i wyszczególniania.

³ Teoria sekurytyzacji oraz konfliktów kulturowych jest rozwijana także na gruncie innych nauk społecznych.

ruchów antyimigracyjnych w Polsce. Ze względu na ograniczony rozmiar opracowania przybliżono jedynie te, które wydają się najistotniejsze. W ostatniej z części nakreślono ogólną charakterystykę dotychczasowych form aktywności współczesnych ruchów antyimigracyjnych w Polsce, poprzez wskazanie jej głównych obszarów oraz przejawów. Zrezygnowano natomiast w tym fragmencie z dogłębnej analizy ich działalności czy też skoncentrowania się na studium przypadku któregoś z ruchów. Tekst jest bowiem próbą wstępnej analizy problemu i zasygnalizowania jego wielowymiarowego charakteru oraz kierunków, na których warto pogłębiać eksplorację nad współczesnymi ruchami antyimigracyjnymi w Polsce.

Podstawowa hipoteza opiera się na założeniu, że w Polsce zaistniały współcześnie czynniki potencjalnie sprzyjające rozwojowi ruchów antyimigracyjnych w postaci napływu imigrantów, a obecnie także uchodźców, w skali wcześniej niespotykanej i w warunkach zaistnienia momentów przełomowych (kryzysu migracyjnego w Europie, pandemii COVID-19, kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej, konfliktu zbrojnego bezpośrednio przy granicy z Polską oraz pogarszających się nastrojów społecznych i zapowiadanego kryzysu ekonomicznego). Z drugiej jednak strony pojawiła się grupa czynników, głównie związanych z sytuacją polityczną, która jak dotąd skutecznie ograniczała rozwój tych ruchów na szerszą skalę. Dla tak sformułowanych celów i hipotez postawione zostały następujące pytania badawcze: Czy istotną rolę w rozwoju ruchów antyimigracyjnych w Polsce odgrywa proces sekurytyzacji imigracji i imigrantów, a jeśli tak to kto pełni w nim rolę aktora sekurytyzującego i jakie „środki nadzwyczajne” wprowadza lub postuluje? Jakie znaczenie w narracji ruchów antyimigracyjnych przywiązuje się do kwestii kulturowych? Jakie czynniki „zewnętrzne” stymulują rozwój ruchów antyimigracyjnych w Polsce w ostatnich latach, a jakie ograniczają ten rozwój? Jak przejawiała się dotychczas aktywność tychże ruchów w naszym kraju? Struktura opracowania jest zgodna z kolejnością odpowiedzi na tak wyartykułowane pytania badawcze.

Ruchy antyimigracyjne jako ruchy społeczne

Ruchy społeczne pojawiają się w określonej przestrzeni społecznej. Jak wskazuje Tadeusz Paleczny „gruntem, na którym tworzą się załączki ruchu społecznego, a następnie decyduje się o tempie i zakresie jego wzrostu, jest diagnoza istniejącego porządku społecznego”⁴. W definicjach ruchów społecznych podkreśla się, iż na ogół nie mają zinstytucjonalizowanego charakteru,

⁴ T. Paleczny, *Nowe ruchy społeczne*, Kraków 2010, s. 13.

ale zdarza się również proces zawiązywania struktur aby zwiększyć wpływ na władze⁵. Są one inicjatywą zbiorową i spontaniczną oraz dobrowolną, której celem jest wyrażenie niezadowolenia odczuwanego przez członków ruchu z istniejącego porządku lub kierunku przemian i ich zmiana. Warto zwrócić baczniejszą uwagę na znaczenie zmiany dla funkcjonowania ruchów społecznych, w tym antyimigracyjnych. Ruchy społeczne mogą mieć na celu przeprowadzenie zmian lub ich powstrzymanie⁶. Ponadto, jak zauważa Michał Nowosielski, z jednej strony są one istotnym czynnikiem zmiany społecznej, oddziałując w sposób bezpośredni lub pośredni na sferę instytucjonalną, na wartości obecne w społeczeństwie, na dyskurs dotyczący danej kwestii, redefiniując ją na nowo. Z drugiej strony to zmiany społeczne, np. demograficzne, oddziałują na powstanie i aktywność ruchów społecznych⁷. Poza tym nie byłoby współcześnie tak zauważalnego rozwoju zjawiska ruchów społecznych, gdyby nie dynamiczny rozwój technologii i związana z tym zmiana, polegająca na przeniesieniu części aktywności współczesnego człowieka do sfery wirtualnej. Jak zauważa Grażyna Piechota, aktywizacja ruchów społecznych odbywa się współcześnie na dwóch płaszczyznach, realnej oraz wirtualnej, przy czym ta druga zyskuje na znaczeniu, „ponieważ nie tylko pełni funkcje informacyjno-komunikacyjne, ale też faktycznie wspiera realizację protestów”⁸.

Ruchy społeczne zorientowane antyimigracyjnie budzą wśród części badaczy kontrowersje. Z jednej strony trudno zaprzeczyć, iż posiadają cechy wskazujące, że można je zaliczyć do ruchów społecznych, takie jak m.in. cel, potencjał mobilizacyjny, nieformalne struktury, a swe obawy i potrzeby komunikują w formie protestu. Z drugiej strony – zdaniem niektórych badaczy – wątpliwości budzi motywacja ich uczestników, związek ruchów antyimigracyjnych ze środowiskami i ideologią pravicową oraz ich główny cel, czyli zachowanie pewnego *status quo* a nawet powrót do stanu wcześniejszego, sprzed migracji⁹. Rozstrzygając czy rzeczywiście można je zakwalifikować do ruchów społecznych warto odnieść się do teorii Manuela Castellsa, w której ruchy społeczne stanowią reakcję na proces globalizacji i formę oporu wobec jej skutków. Szczególnie zaś wobec zagrożeń jakie proces ten niesie wspólnotom

⁵ A. Demczuk, *Ruch antyszczepionkowy w Polsce i jego kabiny pogłosowe w alt-internet w latach 2020–2022*, «Rocznik Europy Środkowo-Wschodniej» 2022, z. 3, s. 14.

⁶ T. Paleczny, *Nowe ruchy społeczne...*, s. 14, 17, 20; D. Porta, M. Diani, *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*, Kraków 2009, s. 23–25, 36–68.

⁷ M. Nowosielski, *Ruchy społeczne jako czynniki i efekt zmian społecznych*, «Kultura i Edukacja» 2012, nr 4 (90), s. 25–26, 31.

⁸ G. Piechota, *„Strajk Kobiet”. Zmiany społeczno-kulturowe jako efekt protestów w Polsce*, «Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej» 2022, z. 3, s. 101.

⁹ A. Kałabunowska, *Nowe ruchy społeczne w Niemczech w kontekście kryzysu migracyjnego*, «Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska» 2018, vol. XXV, t. 1, s. 111–114.

lokalnym, istniejącym rodzajom więzi społecznej w państwach narodowych i tradycyjnym układom wartości i norm. W tym kontekście wyróżnione zostały dwa rodzaje ruchów społecznych: innowacyjne (*proactive*), których celem jest dokonanie zmian w nowym porządku oraz konserwatywne, wsteczne (*reactive*), których celem jest przeciwdziałanie zmianom, aby chronić zagrożone nimi wyznawane wartości i wspólnoty (religijne, narodowe, rodzinne, lokalne)¹⁰. Dla uczestników ruchów wstecznych charakterystyczna jest tzw. tożsamość oporu, której istotą jest ochrona istniejących tożsamości¹¹.

Do najistotniejszych zmian z perspektywy ruchów antyimigracyjnych należy bez wątpienia właśnie proces globalizacji i związane z nim zintensyfikowanie we współczesnym świecie procesów migracyjnych. Wśród części społeczeństw migracje budzą niepokój, lęk, poczucie zagrożenia, wywołują obawy co do przyszłości, poczucie marginalizacji oraz frustrację. Są postrzegane jako problem społeczny sam w sobie oraz jako przyczyna innych problemów społecznych i wyzwanie dla bezpieczeństwa, a sposobu ich rozwiązania upatruje się m.in. w podejmowaniu działań zbiorowych na rzecz zapobieżenia owym migracjom¹². W przypadku migracji nastąpiło także zjawisko, o którym wspomina Janusz Sztumski, tj. przekształcenia problemów społecznych w problemy polityczne czyli takie, które „okazują się przydatnymi w walce prowadzonej przez istniejące ugrupowania polityczne”¹³.

Kończąc rozważania w tej części artykułu warto wskazać najważniejsze cechy ruchów antyimigracyjnych. Za autorami jednego z raportów dotyczących rozwoju omawianego zjawiska w Stanach Zjednoczonych można przyjąć, że do cech charakterystycznych tego typu ruchów należy negatywny stosunek do imigrantów i sprzeciw wobec imigracji. Imigranci przedstawiani są w kontekście różnego typu zagrożeń, częstokroć ma miejsce proces ich demonizowania i dehumanizowania. Większość z tych ruchów nie używa przemocy, jednakże ich retoryka i idee mogą inspirować przemoc motywowaną nienawiścią. Niektóre łączą ideologię antyimigracyjną z popularnymi kwestiami, ważnymi z perspektywy życia „zwykłych obywateli”, takimi jak praca i edukacja, rozwój lokalny, środowisko i gospodarka, wskazując, że imigranci zużywają zasoby w tych obszarach. Dzięki temu ruchy antyimigracyjne mogą zyskać zwolenników wśród osób, którym bliskie są owe problemy. Podobnie jak w przypadku

¹⁰ T. Paleczny, *Nowe ruchy społeczne...*, s. 47.

¹¹ Tamże, s. 49.

¹² A. Wojtaszak, *Współczesne ruchy antyimigracyjne w Europie wobec wzrostu imigracji z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu*, [w:] H. Chałupczak, M. Lesińska, E. Pogorzała, T. Browarek (red.), *Polityka imigracyjna w obliczu współczesnych wyzwań: teoria i praktyka*, Lublin 2018, s. 177–186.

¹³ J. Sztumski, *Ruchy społeczne i proces ich rozwoju*, [w:] S. Wróbel (red.), *Teoretyczne problemy ruchów społecznych i politycznych*, Toruń 2011, s. 212–214.

innych ruchów społecznych celem ich działalności jest wymuszenie na decydentach określonych działań¹⁴.

Ruchy antyimigracyjne w kontekście teorii sekurytyzacji i teorii konfliktów kulturowych

Dla ruchów antyimigracyjnych charakterystyczna jest sekurytyzacja imigracji i imigrantów, a szerzej także zjawiska wielokulturowości. Pojęcie *sekurytyzacji* pojawiło się w rozwijanej w badaniach nad stosunkami międzynarodowymi i w naukach o bezpieczeństwie *teorii sekurytyzacji*. Do jej prekursorów zalicza się Ole Waevera i Barry Buzana, przedstawiciele szkoły kopenhaskiej, mocno osadzonej w paradygmacie konstruktywistycznym w naukach społecznych. Sekurytyzacja jest procesem, w którym „podmiot określa daną kwestię lub inny podmiot jako «zagrożenie egzystencjalne» [...], a określenie to zostaje przyjęte przez odbiorców”¹⁵. Wspomniane zagrożenie nie musi mieć charakteru obiektywnego. Wystarczy, że za takie zostanie uznane przez podmiot pełniący rolę aktora sekurytyzującego, czyli rozpoczynający proces sekurytyzacji i, że odbiorcy (audytorium), do których kieruje on swój przekaz przyjmą jego argumentację. Wówczas ów podmiot może, jeśli oczywiście dysponuje takimi możliwościami, przedsięwziąć „nadzwyczajne środki”, w celu zapobieżenia zagrożeniu i zapewnienia bezpieczeństwa¹⁶. Warunkiem dla udanej sekurytyzacji jest konsensus między aktorem a publicznością¹⁷.

Warto przyrzeć się problemowi instrumentalnego wykorzystywania omawianego procesu przez aktorów sekurytyzujących, na przykład w celu odwrócenia uwagi od innych, niewygodnych kwestii lub zyskania popularności. Wówczas licząc na korzyści z udanie przeprowadzonej sekurytyzacji rozpoczynają ją nawet wtedy, kiedy wskazywane przez nich w akcie mowy zagrożenie w rzeczywistości nie istnieje¹⁸. W klasycznej teorii sekurytyzacji publiczność (społeczeństwo) pełni rolę biernego odbiorcy przekazu. Jak wskazuje jednak część

¹⁴ *Mainstreaming hate: The Anti Immigrant Movement in the U.S.*, A Report from the Center on Extremism, 2018, s. 15, <https://www.adl.org/resources/report/mainstreaming-hate-anti-immigrant-movement-us> (22.12.2022).

¹⁵ M. McDonald, *Konstruktywizm*, [w:] P.D. Williams (red.), *Studia bezpieczeństwa*, Kraków 2012, s. 68.

¹⁶ E. Szyszlak, *Sekurytyzacja granic i pograniczy*, [w:] E. Opiłowska i in. (red.), *Studia nad granicami i pograniczami. Leksykon*, Warszawa 2020, s. 366.

¹⁷ M.G. Bartoszewicz, O. Eibl, M. El Ghamari, *Securitising the future: Dystopian migration discourses in Poland and the Czech Republic*, «Futures» 2022, no. 141, s. 2–3.

¹⁸ Ł. Fijałkowski, J. Jarząbek, *Dylematy bezpieczeństwa militarnego państw azjatyckich. Wewnętrzne uwarunkowania sekurytyzacji*, Warszawa 2018, s. 17–24.

badaczy proces może przybrać bardziej dynamiczny charakter i to publiczność może przyjąć inicjatywę, wpływając na tradycyjnych aktorów sekurytyzujących lub sekurytyzować problem w walce z nimi¹⁹.

W kontekście tematu artykułu szczególną uwagę należy oczywiście zwrócić na proces sekurytyzacji imigracji i imigrantów, w którym są oni przedstawiani jako źródło zagrożenia dla określonego podmiotu czy zjawiska. Współcześnie w Europie w procesie tym podkreśla się przede wszystkim: zagrożenia ze strony islamu dla przetrwania zachodniej cywilizacji oraz kultury europejskiej; zagrożenia ze strony imigrantów dla wartości stanowiących fundament kultury danego narodu oraz fundament cywilizacji zachodniej, jak również dla bezpieczeństwa danego państwa i jego obywateli oraz Europy i Europejczyków (np. w kontekście ataków terrorystycznych, bezpieczeństwa zdrowotnego, wzrostu przestępczości); zagrożenie ze strony Unii Europejskiej, której polityka imigracyjna ma stanowić niebezpieczeństwo dla przetrwania państw narodowych i ich narodowych interesów²⁰. W procesie sekurytyzacji imigrantów istotne znaczenie odgrywają granice – imigranci mogą być przedstawiani jako zagrożenie dla granicy (jej przetrwania i szczelności); granice niespełniające swoich podstawowych funkcji, „działające wadliwie”, a więc niechroniące przed napływem imigrantów stanowią przyczynę zagrożenia innego obiektu – bezpieczeństwa państwa i narodu; granice stanowią ważny element wprowadzania „nadzwyczajnych środków” (np. poprzez ich wzmacnianie, budowanie zapór, murów)²¹.

Do najważniejszych aktorów sekurytyzujących należą bez wątpienia podmioty, które dysponują prerogatywami pozwalającymi na wprowadzenie w życie „nadzwyczajnych środków”. Niemniej rozwój współczesnych mediów, które umożliwiają kierowanie przekazu do praktycznie nieograniczonego audytorium powoduje, że rolę tę mogą odgrywać także inne podmioty. Nie mogą wprawdzie wprowadzać nadzwyczajnych rozwiązań, mogą jednak takowe postulować, czasem bardzo skutecznie. W roli aktorów sekurytyzujących występować mogą także reprezentanci ruchów społecznych. W przypadku ruchów proimigranckich obiektem egzystencjalnie zagrożonym, wymagającym ochrony będą imigranci, a jako skrajne zagrożenie będzie przedstawiana np. polityka władz wobec nich²². Z kolei w przypadku ruchów antyimigracyj-

¹⁹ M.G. Bartoszewicz, O. Eibl, M. El Ghamari, *Securitisating the future...*, s. 3.

²⁰ E. Szyszlak, *Sekurytyzacja granic i pograniczy...*, s. 368–370.

²¹ Tamże, s. 366, 371.

²² W Polsce taką oddolną inicjatywą jest na przykład Grupa Granica, ruch społeczny, który powstał „jako wyraz sprzeciwu wobec rządzących i ich działań wobec uchodźców na polsko-białoruskim pograniczu”. K. Jurek, *Działalność organizacji pozarządowych w kontekście kryzysu na granicy polsko-białoruskiej (2021–2022)*, «Wschodnioznawstwo» 2022, t. 16, s. 134.

nych to imigranci i imigracja stanowią zagrożenie dla całego katalogu obiektów. Audytorium, do którego przedstawiciele tych ruchów kierują swój przekaz, to z jednej strony pozostała część społeczeństwa, którą chcą przekonać do swojej interpretacji zagrożenia, z drugiej władze, na których chcą wymusić działania wprowadzające nadzwyczajne rozwiązania.

Jak zauważają Donatella della Porta i Mario Diani „uczestnicy ruchów społecznych biorą udział w konfliktach politycznych i/lub kulturowych, które mają na celu przeprowadzenie zmiany społecznej lub przeciwstawienie się jej”²³. W przypadku ruchów antyimigracyjnych w Polsce szczególnie istotna w tym kontekście wydaje się rola konfliktu kulturowego i znaczenie jakie przypisuje się mu w konstruowanej narracji i formułowanych postulatach.

Istnieje wiele sposobów definiowania konfliktów kulturowych. Na ogół są one zaliczane do konfliktów społecznych, a ich cechą szczególną jest fakt oddzielenia granicami kulturowymi stron konfliktu. Konflikt kulturowy pojawia się w sytuacji, kiedy następuje kontakt między tymi stronami, a kulturowe różnice stają się dla nich wyzwaniem²⁴. Jak wskazuje Jonathan F. Turner, wszelkie niespójności i sprzeczności w przekonaniach stron konfliktu nasilają napięcie, tym większe im większe są rozbieżności w kodzie kulturowym stron. W sytuacji zaś kiedy „różnice w przekonaniach kulturowych stają się podstawą politycznych działań i organizacji konflikty kulturowe jeszcze bardziej się nasilają”²⁵. Omawiane konflikty kojarzone są z państwami heterogenicznymi kulturowo, w których występują liczne mniejszości (etniczne, wyznaniowe, religijne). Manifestacją owych konfliktów mogą być protesty, zamieszki, czy dążenia separatystyczne poszczególnych etni lub grup religijnych i wyznaniowych. Ich przejawem może być także dobrowolna lub wymuszona gettoizacja i marginalizacja społeczności, stanowiącej jedną ze stron konfliktu, a nawet konflikt zbrojny²⁶. Konflikty kulturowe mogą jednakże wystąpić również w społeczeństwach etnicznie i religijnie jednorodnych. Jednostki należą bowiem do wielu zorganizowanych (w różny sposób) grup społecznych, w tym kulturowych²⁷. Owa heterogeniczność kulturowa i w rezultacie konflikt kulturowy może więc przebiegać na różnych poziomach i różnie się manifestować. Przykładem tego

²³ D. Porta, M. Diani, *Ruchy społeczne...*, s. 24.

²⁴ G.S. Berns, S. Atran, *Introduction. The biology of cultural conflict*, s. 633, 635, https://www.researchgate.net/publication/221772270_The_biology_of_cultural_conflict (13.11.2022); K. Avruch, *Cross-Cultural Conflict*, s. 5, https://www.researchgate.net/publication/242598393_CROSS-CULTURAL_CONFLICT (13.11.2022).

²⁵ A. Jagiełło-Szostak, N. Sienko, T. Szyszlak, *Konflikty kulturowe a bezpieczeństwo. Mniejszości etniczne – ludy tubylcze – uchodźcy w przestrzeni postkomunistycznej*, Wrocław 2018, s. 9–13.

²⁶ Tamże, s. 9.

²⁷ K. Avruch, *Cross-Cultural Conflict...*, s. 5.

typu konfliktu, który miał miejsce w Polsce przykuwając uwagę społeczeństwa był spór wokół wprowadzenia przepisów antyaborcyjnych. Innym są procesy zachodzące w odpowiedzi na kryzys migracyjny nie tylko w Polsce, ale w całej Europie. Islamofobii i imigrantofobii towarzyszy „wzrost nietolerancji wobec «innych», «obcych», co skutkuje wzrostem napięć społecznych”²⁸.

Analizując działalność ruchów antyimigracyjnych w kontekście teorii konfliktu kulturowego należy wskazać jej dwa podstawowe wymiary. Po pierwsze, tego typu konflikt zachodzi w narracji tychże ruchów i stanowi podstawowy element ich ideologii. Jest to bowiem ich zdaniem konflikt pomiędzy dwiema grupami o zupełnie odmiennej kulturze, przynależności cywilizacyjnej, wyznających niedające się pogodzić systemy wartości, itp. Po drugie, jest to konflikt na linii ruch społeczny – władze oraz ruch antyimigracyjny – proimigracyjnie nastawiona część społeczeństwa, a podłożem sporu jest odmienny stosunek do wielokulturowości.

Czynniki wpływające na rozwój ruchów antyimigracyjnych w Polsce

Imigracja i doświadczenia wielokulturowości

Nieodłączną część historii ziem polskich stanowi zjawisko emigracji. Pod koniec istnienia tzw. Polski Ludowej mówi się wręcz o „permanentnej” emigracji, a emigrujący Polacy na ogół planowali dłuższy pobyt lub stałe osiedlenie się poza ojczyzną. W latach 90. XX w., tj. w okresie transformacji powszechne były natomiast emigracje sezonowe, o czysto ekonomicznym podłożu²⁹. Z kolei w bieżącym stuleciu największa fala emigracji nastąpiła po 2004 r., tj. po akcesji Polski do Unii Europejskiej. W każdym z analizowanych okresów saldo migracyjne było zdecydowanie ujemne – skala emigracji z Polski była nieporównywalnie większa niż imigracji do Polski. Nie oznacza to, że w Polsce nie pojawiały się grupy cudzoziemców, niemniej ich liczebność nie była zbyt duża. Równocześnie warto zauważyć, że w okresie powojennym Polska stała się państwem z minimalnym udziałem mniejszości narodowych i etnicznych w strukturze mieszkańców³⁰. W rezultacie stanowią dziś one niewielki procent

²⁸ A. Jagiełło-Szostak, N. Sienko, T. Szyszlak, *Konflikty kulturowe a bezpieczeństwo...*, s. 10.

²⁹ K. Andrejuk, A. Fiheł, *Migracje w Polsce w okresie 1989–2004*, [w:] M. Lesińska, M. Okólski (red.), *25 wykładów o migracjach*, Warszawa 2018, s. 197–200.

³⁰ Według wstępnych wyników w ostatnim spisie ludności, przeprowadzonym w 2021 r. narodowość polską zadeklarowało 97,7% ogółu mieszkańców Polski. *Wstępne wyniki NSP 2021 w zakresie struktury narodowo-etnicznej oraz języka kontaktów domowych*, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/wstepne-wy->

obywateli, są także w zdecydowanej większości bardzo dobrze zintegrowane z polską większością. W tej sytuacji trudno więc mówić o poważniejszym doświadczeniu współczesnych Polaków z wielokulturowością.

Tymczasem w ostatnich latach Polska zyskała na popularności jako kraj docelowy imigracji zarobkowych, zwłaszcza sezonowych i krótkoterminowych. Największą grupę imigrantów stanowili obywatele Ukrainy³¹. Przyczyn dynamicznego wzrostu imigracji z tego państwa należy upatrywać zarówno w coraz lepszej sytuacji gospodarczej w Polsce, w korzystnych rozwiązaniach legislacyjnych przyjętych w naszym kraju, jak i w rozwoju sytuacji polityczno-ekonomicznej u naszego wschodniego sąsiada, gdzie m.in. wybuchł konflikt będący wynikiem działania prorosyjskich separatystów. Większość ukraińskich imigrantów pochodziła wówczas jednak z terenów, które nie były bezpośrednio zagrożone konfliktem. Tym samym można ich zaliczyć do imigrantów zarobkowych, gdyż pobudki, którymi się kierowali wyjeżdżając z ojczyzny miały przede wszystkim charakter ekonomiczny³². Sytuacja zmieniła się po pełnoskalowej agresji rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 r. Polska doświadczyła wówczas bezprecedensowego napływu uchodźców wojennych z Ukrainy, których znaczny procent uciekając przed konfliktem kierował się do naszego kraju. Liczba ukraińskich obywateli, którzy przebywają obecnie w Polsce jest *de facto* sumą dwóch subpopulacji: osób, które przebywały w Polsce przed wojną (ok. 1,35 mln) oraz tych, które przybyły od tego czasu³³. Warto także wspomnieć o dynamicznie rozwijającej się w ostatnich latach imigracji z Białorusi. Polska jest obecnie najpopularniejszym kierunkiem emigracji Białorusinów w Unii Europejskiej³⁴.

Dla współczesnego państwa polskiego oraz polskiego społeczeństwa jest to całkowicie nowe doświadczenie, a należy pamiętać, że część osób napływających obecnie do Polski zapewne tu pozostanie³⁵. Na taki trend zwracano

niki-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszkan-2021-w-zakresie-struktury-narodowo-etnicznej-oraz-jezyka-kontaktow-domowych,10,1.html (14.04.2023).

³¹ R. Bartłomiejski, D. Kowalewska, *Imigracja zarobkowa do Polski – wnioski dla strategii integracyjnej migrantów*, «Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne» 2021, vol. 70(2), s. 111.

³² M. Lubicz-Miszewski, *Polacy wobec „pomajdańskich” emigrantów z Ukrainy – wprowadzenie*, [w:] M. Lubicz-Miszewski (red.), *Emigracja obywateli Ukrainy do Polski po 2013 roku i jej wpływ na bezpieczeństwo*, Wrocław 2017, s. 7.

³³ M. Duszczyk, P. Kazmierczak, *The war in Ukraine and migration to Poland. Outlook and challenges*, «Intereconomics» 2022, vol. 57, no. 3, s. 167–170.

³⁴ A. Szabaciuk, *Migracje przymusowe w Europie Wschodniej*, «Prace Instytutu Europy Środkowej» 2022, nr 9, s. 22.

³⁵ Na przykład zgodnie z wynikami badania przeprowadzone przez UNHCR w Polsce, Mołdawii, Rumunii, Bułgarii, na Słowacji, Białorusi i Węgrzech zdecydowana większość obywateli Ukrainy (63%) przebywających w tych państwach zamierzała w nich pozostać. J. Dobosz-Dobrowolska, *Poziom migracji do UE w 2022 r. ośmiokrotnie wyższy niż podczas kryzysu migracyjnego z 2015 r.*, «Biuletyn Przeglądu Zachodniego», 10.11.22, nr 26(508), s. 2.

zresztą uwagę już wcześniej, przy okazji pandemii COVID-19. W przypadku Polski skutkowało ona nie tyle spodziewanym ograniczeniem migracji, gdyż to okazało się jedynie krótkotrwałe, ale większym stopniem zakorzenienia migrantów w naszym kraju i na polskim rynku pracy³⁶. Wskazywano wówczas na takie symptomy zmiany charakteru migracji cyrkulacyjnych na osiedleńcze, jak m.in. zwiększenie rozmiarów legalnego zatrudnienia, ściąganie rodzin, wydłużanie okresu pobytu, częstsze deklarowanie chęci osiedlenia się³⁷. Najprawdopodobniej nastąpi więc kontynuacja zauważalnego obecnie procesu transformacji Polski z państwa emigranckiego w państwo imigranckie, czyli tego, co w demografii nosi nazwę „przejścia migracyjnego”, przy czym, jak podkreślają Maciej Duszczyk i Paweł Kaczmarczyk, transformacja ta nastąpiła bez okresu przejściowego³⁸. Warto przy tym pamiętać, że jeszcze w 2015 r. nasz kraj zajmował jedno z ostatnich miejsc wśród państw Unii Europejskiej pod względem udziału imigrantów w ogólnej liczbie ludności³⁹.

Sekurytyzacja migracji przez relewantne ugrupowania polityczne

W Polsce jednym ze zjawisk towarzyszących debacie o imigracji i imigrantach jest ich sekurytyzacja. Miała ona miejsce praktycznie od początku pojawienia się w Europie kryzysu migracyjnego w 2015 r., mimo, że Polska nie była krajem, do którego wówczas przybywaliby imigranci z Azji i Afryki. Mieli oni jednak zostać skierowani tutaj w ramach stosowanego w Unii Europejskiej instrumentu relokacji. Tłem dla pojawienia się procesu sekurytyzacji imigrantów i imigracji stały się kampanie wyborcze: prezydencka oraz do parlamentu w 2015 r. Ugrupowaniem, które na szeroką skalę i z sukcesem zastosowało w nich sekurytyzację imigracji i imigrantów z Bliskiego Wschodu było Prawo i Sprawiedliwość (PiS)⁴⁰. Przyjmując rolę aktora sekurytyzującego politycy PiS wskazywali, że muzułmańscy imigranci/uchodźcy stanowią egzystencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa polskiego oraz Polaków jako narodu, m.in. dla bezpieczeństwa zdrowotnego, dla prawa i porządku publicznego, dla polskiej kultury i tożsamości narodowej, jako potencjalni i wysoce praw-

³⁶ C. Żołędowski, *Wpływ pandemii COVID-19 na procesy migracji i sytuację migrantów – przypadek Polski*, «Studia Politologiczne» 2022, vol. 65, s. 177.

³⁷ Tamże.

³⁸ M. Duszczyk, P. Kaczmarczyk, *The war...*, s. 164.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Proces sekurytyzacji imigrantów i imigracji wykorzystywały wówczas także inne ugrupowania prawicowe.

dopodobni sprawcy ataków terrorystycznych, itp.⁴¹ Postulowano także podjęcie „nadzwyczajnych środków”, które miały być niezawodnie wprowadzone w życie po zwycięstwie wyborczym PiS-u, na czele z odmową relokacji imigrantów. Równocześnie miał miejsce proces sekurytyzacji polityki migracyjnej UE i Platformy Obywatelskiej jako zagrażających bezpieczeństwu Polaków i państwa polskiego. Przyjęta wówczas strategia okazała się skutecznym narzędziem w walce wyborczej. Nie została jednak zarzucona wraz z przejęciem władzy. W retoryce rządzącego już ugrupowania oraz w związanych z rządem mediach wciąż miał miejsce proces sekurytyzacji muzułmańskich imigrantów⁴².

Począwszy od 2021 r. nastąpiło nasilenie tego procesu, związane z kryzysem na granicy polsko-białoruskiej. W przeciwieństwie jednak do 2015 r. nastąpił rzeczywisty wzrost liczby prób przekraczania polskiej granicy przez imigrantów, pochodzących z państw azjatyckich i afrykańskich. Kryzys był bowiem wywołany sztucznie przez władze białoruskie w odpowiedzi na sankcje nałożone przez UE po wyborach prezydenckich w tym kraju w 2020 r.⁴³ W efekcie nastąpił znaczny wzrost liczby osób, usiłujących w sposób nielegalny przedostać się do Litwy, Polski i Łotwy, przy czym ich prawdziwym celem były państwa Europy Zachodniej. Część z nich zachowywała się agresywnie, widoczne było także udzielanie im wsparcia przez białoruskich funkcjonariuszy. Wydarzenia na granicy polsko-białoruskiej od początku były interpretowane przez polskie władze jako jeden z instrumentów realizacji celów agresywnej polityki A. Łukaszenki oraz W. Putina⁴⁴. W narracji rządu oraz prorządowych mediów jednoznacznie dominował wątek zagrożeń, jakie generuje owa imigracja, na ogół pomijano wymiar ludzki kryzysu (utknięcie imigrantów w regionie przygranicznym, brak jakiegokolwiek pomocy, obecności kobiet i dzieci wśród migrantów)⁴⁵. Na szeroką skalę wprowadzono natomiast – stanowiące element procesu sekurytyzacji – „środki nadzwyczajne”, przede wszystkim poprzez skierowanie dodatkowo do ochrony granicy żołnierzy i policjantów, wzmocnienie Straży Granicznej, budowę zapór, wprowadzenie stanu wyjątkowego w ponad 180 miejscowościach położonych w pasie przygranicznym oraz przyjęcie zmian legislacyjnych (np. mechanizmu *push-back*)⁴⁶.

⁴¹ Z. Kinowska-Mazaraki, *The Polish Paradox: From a Fight for Democracy to the Political Radicalization and Social Exclusion*, «Social Sciences» 2021, vol. 10, no. 3, s. 8.

⁴² Tamże.

⁴³ K. Jurek, *Działalność organizacji pozarządowych...*, s. 123–124.

⁴⁴ M. Rust, *Kryzys na granicy: czy zmiana „białoruskiej agendy” zagraża białoruskim siłom demokratycznym?*, [w:] J.M. Nowakowski, J. Olędzka, M. Rust (red.), *Raport IV „Granica dyktatora. Polska i Białoruś wobec kryzysu granicznego”*, Warszawa, grudzień 2021, s. 6.

⁴⁵ Tamże, s. 9.

⁴⁶ A. Wawrzusiszyn, *Kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej i jego wpływ na bezpieczeństwo Polski*, «Nowa Polityka Wschodnia» 2022, nr 2(33), s. 56–60.

Sekurytyzacja przez polskie władze imigracji i imigrantów, która miała miejsce w przypadku kryzysów migracyjnych w 2015 r. i na granicy polsko-białoruskiej nie nastąpiła w przypadku migracji z Ukrainy, mimo, że aktualnie jej obywatele zdecydowanie dominują w strukturze etnicznej przebywających w Polsce cudzoziemców. To Rosja przedstawiana jest bowiem jako główne zagrożenie, przy czym agresja na Ukrainę interpretowana jest jako zaledwie jeden z rosyjskich celów. Los obywateli Ukrainy, którzy znaleźli się w Polsce po 24 lutego 2022 r. przedstawiany jest jako potwierdzenie trafności diagnozy polskich władz dotyczącej najpoważniejszego zagrożenia bezpieczeństwa państwa polskiego (czyli ze strony Federacji Rosyjskiej). Ponadto wskazuje się, że oni również odczuwają „egzystencjalne zagrożenie” ze strony Rosji dla swojego narodu i dla swojego państwa. Rządzący używają na ich określenie terminów uchodźcy lub uchodźcy wojenni, nie zaś imigranci, mówi się o nich jako o naszych sąsiadach, gościach, itp. Co warto podkreślić, od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę polskie władze konsekwentnie prezentowały taką, całkowicie różną narrację od tej znanej z okresu kryzysów migracyjnych z 2015 r. i na granicy polsko-białoruskiej. I tak na przykład w orędziu, które prezydent Andrzej Duda wygłosił po wybuchu wojny na Ukrainie podkreślił, że „Musimy być przygotowani do przyjęcia wielu uchodźców z Ukrainy. Ludzi, którzy będą u nas szukali bezpiecznego schronienia przed tragedią wojny”. Podkreślał także potrzebę okazania im solidarności oraz pomocy⁴⁷. W podobnym duchu wypowiadał się wówczas premier Mateusz Morawiecki, zapewniając, że Polska przyjmie uchodźców i nie zostawi „drogich sąsiadów ze Wschodu w potrzebie”⁴⁸. Ta retoryka nie uległa zmianie. Na przykład w orędziu wygłoszonym w rocznicę wybuchu wojny na Ukrainie prezydent mówił „Otworzyliśmy przed naszymi sąsiadami nasze serca i nasze domy. W Polsce nie ma obozów dla uchodźców. Naszych gości przyjmowaliśmy i przyjmujemy w naszych domach. To dla nas druga fala Solidarności. Solidarności z Ukrainą”⁴⁹. Poza tym migracja z Ukrainy przedstawiana jest jako antidotum na zagrożenia dla funkcjonowania polskiej gospodarki, służby zdrowia, sektora usług, itd. Nie czyni się przy tym różnicy między ukraińskimi obywatelami, którzy przybyli po 24 lutym 2022 r. i tymi, którzy są typowymi imigrantami zarobkowymi i znaleźli się w Polsce jeszcze przed wybuchem wojny.

⁴⁷ *Orędzie prezydenta Andrzeja Dudy po wybuchu wojny na Ukrainie*, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-02-24/prezydent-duda-ukraincy-bronia-wolnosc-i-nas-wszystkich/> (10.11.2022).

⁴⁸ J. Potocka, *Polska gotowa na przyjęcie uchodźców z Ukrainy. Premier: Jesteśmy z wami*, <https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wojna-z-rosja/news-polska-gotowa-na-przyjecie-uchodzcow-z-ukrainy-premier-jeste>,5852994#crp_state=1 (10.11.2022).

⁴⁹ *Orędzie Prezydenta RP Andrzeja Dudy w rocznicę rosyjskiej agresji na Ukrainę*, <https://www.gov.pl/web/meksyk/orędzie-prezydenta-rp-andrzeja-dudy-w-rocznicę-rosyjskiej-agresji-na-ukrainę> (1.03.2023).

Momenty przełomowe

Do tego typu momentów w ostatnich latach zaliczyć można wspomniane już kryzys migracyjny, który jednak w przypadku Polski tak naprawdę nie był odczuwany. Niemniej już pandemia COVID-19 wpłynęła na każdy aspekt życia Polaków, jak również cudzoziemców mieszkających w Polsce oraz na stosunek Polaków do imigrantów. Podczas badań przeprowadzonych w czasie dynamicznego wzrostu liczby zakażeń i zaostrzenia restrykcji antycovidowych większość respondentów opowiadała się za ograniczeniem napływu migrantów w dobie pandemii oraz obawiała się utraty zatrudnienia na rzecz ukraińskich imigrantów⁵⁰. Z drugiej strony wyraźniej niż wcześniej zaczęto dostrzegać negatywne skutki dla gospodarki zmniejszenia obecności cudzoziemskich pracowników na rynku pracy, jak również fakt, że pracują oni często na stanowiskach szczególnie narażonych w czasie pandemii. Ataki ksenofobiczne i rasistowskie zdarzały się incydentalnie. Wyjątkiem był Internet, gdzie tego typu aktywność miała miejsce, jednak głównie ze strony sympatyków radykalnej prawicy⁵¹.

Kolejnym momentem przełomowym był kryzys na granicy polsko-białoruskiej, który – jak już wspomniano – skutkował m.in. wprowadzeniem przez rząd nowych rozwiązań legislacyjnych. Część badaczy zwraca przy tym uwagę, iż Polska zdecydowała się uregulować sytuację na granicy z Białorusią nie korzystając ze wsparcia unijnych agencji, co zwiększa ryzyko naruszenia przez polskie służby zasad polityki migracyjnej oraz azylowej UE oraz skutecznie ogranicza możliwość jakiegokolwiek kontroli przez organy unijne⁵². Kolejnym godnym uwagi wydarzeniem jest wzmożony napływ uchodźców z Ukrainy, który nastąpił po agresji Rosji na ten kraj. Od początku wybuchu konfliktu do października 2022 r. napłynęło do Unii Europejskiej 7,4 mln Ukraińców, wobec których uruchomiono m.in. tzw. dyrektywę o ochronie tymczasowej. W omawianym okresie z tego rodzaju ochrony skorzystała większość obywateli Ukrainy⁵³, przy czym zdecydowanie najwięcej, bo 1,4 mln z nich, otrzymało taką ochronę w naszym kraju. Długość i charakter ich pobytu w Polsce zależy przede wszystkim od tego, ile czasu będzie trwał konflikt w Ukrainie i jak się zakończy. Już dziś widać jednak, iż pojawia się szereg wyzwań, z którymi w krótszej lub dłuższej perspektywie nasz kraj będzie musiał się zmierzyć, co wynika nie tylko z wielkości fali uchodźczej, ale także: ze szczególnej i zupełnie

⁵⁰ J. Łukaszewska-Bezulska, *Stosunek do migracji w sytuacji kryzysowej – perspektywa społeczno-polityczna*, «Studia Politologiczne» 2022, vol. 65, s. 201.

⁵¹ Tamże, s. 203.

⁵² O. Tkachuk, *Znaczenie kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej dla polityki migracyjnej i azylowej Unii Europejskiej*, «Wschodnioznawstwo» 2022, t. 16, s. 117.

⁵³ J. Dobosz-Dobrowolska, *Poziom migracji do UE...*, s. 2.

odmiennej od imigrantów zarobkowych struktury demograficznej nowo przybyłych uchodźców (dominacja kobiet, duży odsetek dzieci, obecność osób starszych); z prawdopodobnego napływu kolejnych imigrantów ekonomicznych, będącego wynikiem złej sytuacji gospodarczej w Ukrainie; z procesu łączenia rodzin. Do wspomnianych wyzwań należą m.in. zapewnienie infrastruktury mieszkaniowej, edukacji i opieki dzieciom z Ukrainy, opieki medycznej, w tym dzieciom i osobom starszym, problem zatrudnienia, w tym niebezpieczeństwo niedopasowania posiadanych przez uchodźców umiejętności do rynku pracy, możliwe pogorszenie dostępu do usług publicznych, z których korzystać będą także uchodźcy, co w średnim i długim okresie może doprowadzić do konfliktów i napięć pomiędzy Ukraińcami i Polakami⁵⁴. Wszystko to nakłada się na kolejny, zarysowujący się coraz wyraźniej „moment przełomowy”, mianowicie widoczne pogorszenie się sytuacji ekonomicznej Polaków.

Wzrost nastrojów antyimigracyjnych w Polsce i w Europie

Napływ imigrantów do Europy Zachodniej skutkował wzrostem nastrojów antyimigracyjnych w społeczeństwach przyjmujących. Równocześnie nastąpił wzrost popularności ugrupowań krytykujących dotychczasową politykę imigracyjną i wskazujących na niepowodzenie idei wielokulturowości. Zwraca również uwagę pojawienie się oddolnych ruchów społecznych o antyimigracyjnym charakterze, zdarzały się próby tworzenia ich ponadnarodowych struktur. Jako przykład można przywołać niemiecką PEGIDE⁵⁵. Jej struktury powstały również poza Republiką Federalną Niemiec, choć bez widocznych sukcesów mobilizacyjnych. Niemniej w styczniu 2016 r. przedstawiciele PEGIDY z państw europejskich, w tym z Polski, podpisali „Deklarację Praską” w celu zjednoczenia wysiłków w „obronie Europy przed wrogim islamem”. Efektem była seria manifestacji zorganizowanych w różnych miastach europejskich w ramach projektu „Twierdza Europa”⁵⁶. Odbłyły się one także w Polsce⁵⁷.

Również w naszym kraju kryzys migracyjny przełożył się na nastroje społeczne. W sondażach Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) i Centrum Badań nad Uprzedzeniami opinia respondentów na temat imigrantów z Bli-

⁵⁴ M. Duszczak, P. Kaczmarczyk, *The war...*, s. 167–170.

⁵⁵ Jest to skrót od pełnej niemieckiej nazwy *Patriotische Europäer gegen die Islamisierung des Abendlandes*.

⁵⁶ J.E. Macała, *PEGIDA – polityczny ruch protestu*, «*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*» 2017, vol. XXIV, t. 2, s. 158, 167.

⁵⁷ *Przeciwnicy imigrantów wychodzą na ulice także w Warszawie. Przyjeżdża liderka PEGIDY*, <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/512560,imigranci-narodowcy-demonstracja-uchodzcy-islam-pegida-kukiz15-manifestacja-polska.html> (2.12.2022).

skiego Wschodu i Afryki oraz ich relokacji stopniowo ulegała pogorszeniu⁵⁸. Natomiast odwrotną tendencję obserwowano w ocenie obywateli Ukrainy, którzy w kolejnych latach systematycznie zyskiwali w oczach Polaków. W rezultacie w sondażu przeprowadzonym przez Centrum Badań nad Uprzedzeniami pod koniec 2021 r., a więc tuż przed agresją rosyjską, stosunek Polaków do Ukraińców był już zdecydowanie pozytywny⁵⁹. Od wybuchu wojny prowadzone są badania dotyczące opinii Polaków na temat pomocy dla ukraińskich uchodźców. I tak na przykład w przeprowadzanych regularnie przez CBOS większość – około 80% – respondentów opowiadała się za przyjmowaniem uchodźców, przeciw było około 15%. Pomoc Polski dla uchodźców z Ukrainy określana była przez większość ankietowanych jako wystarczająca, a rok od wybuchu wojny – w lutym 2023 r. oceniło ją tak 67% osób. Natomiast odsetek określających ją jako zbyt dużą oscylował – począwszy od maja 2022 r. – w granicach 22–30%. W lutym 2023 r. taką opinię wyraziło 26% ankietowanych⁶⁰. Warto także przywołać badania przeprowadzone w kwietniu i maju 2022 r. przez Katedrę Socjologii Polityki i Marketingu Politycznego Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, a dotyczące społecznej percepcji uchodźców z Ukrainy, migrantów oraz działań podejmowanych przez rząd. Ich wyniki potwierdzają, że po wybuchu wojny zdecydowana większość Polaków miała pozytywny stosunek do Ukraińców i do objęcia ich różnego rodzaju pomocą, poza jej niektórymi formami (np. świadczeniami rodzinnymi lub wychowawczymi typu 500+)⁶¹. Dla porównania w sondażach dotyczących kryzysu na granicy z Białorusią przeprowadzanych przez CBOS jesienią ubiegłego roku większość respondentów opowiadała się przeciw umożliwianiu imigrantom przebywającym na granicy polsko-białoruskiej występowania o azyl. Badani popierali również plany uszczelnienia tego odcinka granicy i na ogół dobrze oceniali działania rządu, poza ograniczaniem możliwości działań

⁵⁸ A. Świdarska, M. Winiewski, K. Hansen, *Przemoc jako rozwiązanie? Napływ uchodźców w opiniach Polaków*, Warszawa 2016, s. 2–3.

⁵⁹ Zob. szerzej D. Bułska, *Polacy o Ukraińcach w przededniu konfliktu zbrojnego. Wyniki PPS 2021*, s. 15, http://cbu.psychologia.pl/wp-content/uploads/sites/410/2022/03/Raport_Ukrain%CC%81cy_marzec2022_fin.pdf (21.11.2022).

⁶⁰ *Polacy wobec uchodźców z Ukrainy. Komunikat z badań*, CBOS, nr 62/2022; *Polacy o wojnie na Ukrainie i zagrożeniu bronią jądrową. Komunikat z badań*, CBOS, nr 136/2022; *Polacy o wojnie na Ukrainie w rok od wybuchu, Komunikat z badań*, CBOS, nr 28/2023.

⁶¹ R. Staniszewski, *Społeczna Percepcja Uchodźców z Ukrainy, migrantów oraz działań podejmowanych przez rząd Mateusza Morawieckiego. Raport końcowy z badania opinii publicznej przeprowadzonego na próbie ogólnopolskiej osób w wieku 16–65 lat*, Warszawa, 31 sierpnia 2022, s. 6–13, https://www.researchgate.net/publication/361039890_Spoleczna_percepcja_uchodzcow_z_Ukrainy_migrantow_oraz_dzialan_podejmowanych_przez_rzad_Mateusza_Morawieckiego_-_raport_z_badania_opinii_publicznej (26.12.2022).

w strefie nadgranicznej dziennikarzy i organizacji pozarządowych pomagającym migrantom⁶².

Warto jednak wspomnieć także o badaniach, przeprowadzanych w ubiegłym roku oraz na początku bieżącego, których wyniki wprawdzie nie wskazują na zasadniczą zmianę stosunku Polaków do ukraińskich uchodźców, ale już na jego pewną modyfikację. Widoczne jest w nich „zmęczenie” części respondentów wojną na Ukrainie, wzrost zainteresowania teoriami spiskowymi w kontekście przyczyn wybuchu tej wojny i resentymenty wobec uchodźców, którzy zdaniem części ankietowanych mają być roszczeniowi i uprzywilejowani w dostępie do świadczeń i usług, jak również narastająca wątpliwość, czy w rzeczywistości nie są oni imigrantami ekonomicznymi. W części badań kwestie historyczne nie były podnoszone, a jeśli już to w kontekście potrzeby pamiętania o ludobójstwie na Wołyniu, w części jednak mocniej wybrzmiewało rozczarowanie respondentów stosunkiem Ukraińców i Ukrainy do wydarzeń na Kresach w latach 1941–1943 i do osoby S. Bandery⁶³.

Przejawy aktywności ruchów antyimigracyjnych w Polsce

Jak dotąd postulaty i ruchy antyimigracyjne kojarzone były przede wszystkim ze środowiskami prawicowymi, najczęściej z Młodzieżą Wszechpolską i Obozem Narodowo-Radykalnym, odrzucającymi ideę wielokulturowości w postaci proponowanej przez UE i sprzeciwiającymi się unijnej polityce imigracyjnej. Chętnie wykorzystują Internet i media społecznościowe do pozytywniania sympatyków i szerzenia swoich poglądów. Niejednokrotnie były one organizatorami antyimigracyjnych demonstracji i manifestacji (patrz: dalsza część tekstu), uczestniczyły także w tych, aranżowanych przez inne podmioty. Kolejnym środowiskiem, na które warto zwrócić uwagę w kontekście ruchów antyimigracyjnych są grupy kibicowskie. Wśród części kibiców piłki nożnej widoczny jest „skręt na prawo”, od lat uczestniczą oni w marszach niepodległości, w demonstracjach przeciw parodom równości i przyjmowaniu imigrantów, a w sondażach deklarują poparcie dla ugrupowań prawicowych. Symbo-

⁶² *Opinia publiczna w sprawie uchodźców i sytuacji migrantów na granicy z Białorusią. Komunikat z badań*, CBOS, nr 111/2021; *Opinia publiczna wobec kryzysu na granicy z Białorusią. Komunikat z badań*, CBOS, nr 160/2021.

⁶³ P. Sadura, S. Sierakowski, *Polacy za Ukrainą ale przeciw Ukraińcom. Raport z badań socjologicznych*, Warszawa 2022, s. 49; *Kryzys czy propaganda? Postawy Polaków wobec wojny w Ukrainie. Edycja druga. Styczeń 2023*, <https://wei.org.pl/wp-content/uploads/2023/01/Kryzys-czy-propagadna.pdf> (31.01.2023); *Spada akceptacja Polaków dla uchodźców z Ukrainy*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8662371,akceptacja-polakow-dla-uchodzcow-ukraina-badanie.html> (19.02.2023).

lika i hasła charakterystyczne dla środowisk nacjonalistycznych pojawiały się w oprawie meczów. W przeszłości część środowisk kibicowskich m.in. wyrażała sprzeciw wobec naturalizowania i włączania do kadry narodowej piłkarzy pochodzących z innych państw (np. Nigeryjczyka Emmanuela Olisadebe)⁶⁴. W 2015 r. w zaproszeniu na Marsz Niepodległości w Warszawie, które pojawiło się na witrynie Kibice.net widniały następujące słowa: „Sytuacja w Europie jest dziś szczególnie trudna. Obserwujemy inwazję imigrantów na nasz kontynent. Głównie młodych, agresywnych mężczyzn wywodzących się z wrogiej nam cywilizacji. Dla naszej Ojczyzny także jest to wyzwanie, które będzie decydować o kształcie naszego społeczeństwa na długie dziesięciolecia (...). Jako obywatele musimy działać!”⁶⁵. Środowisko to inaczej zareagowało natomiast na napływ uchodźców z Ukrainy po 24 lutego 2022 r., wraz ze swoimi klubami angażując się w pomoc dla nich. Niemniej istnieją przesłanki pozwalające przypuszczać, że część kibiców może zasilić ruchy antyimigracyjne również obecnie. W oprawie meczów polskich zespołów na poziomie krajowym, ale także międzynarodowym zdarzały się transparenty nawiązujące do haseł przeciwników migracji obywateli Ukrainy do naszego kraju, m.in. „Stop ukrainizacji Polski” czy do wydarzeń na Wołyniu, kibice nawiązywali do nich także w mediach społecznościowych⁶⁶. Ze względu na duży potencjał organizacyjny polskich kibiców piłkarskich, jak również konsekwentnie prezentowane w tym środowisku postawy antyestablishmentowe⁶⁷ mogliby oni stanowić wzmocnienie

⁶⁴ P. Malendowicz, *Marsz Niepodległości, czyli inna Europa jest możliwa*, «Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska» 2016, vol. XXIII, nr 2, s. 197; *Sondaż polskich kibiców – dominują narodowcy i prawica*, <https://narodowcy.net/sondaz-polskich-kibicow-dominuja-narodowcy-i-prawica/> (10.12.2022); R. Kossakowski, „Kibole” wyklęci w poszukiwaniu autentyczności: próba rekonstrukcji polityki tożsamości polskich kibiców, «Kultura Współczesna. Teorie, Interpretacje, Praktyka» 2015, nr 1(74), s. 40–42.

⁶⁵ Cyt. za P. Malendowicz, *Marsz Niepodległości...*, s. 202–203. Zob. też np. R. Tokarski, *Polscy kibice nie chcą pomagać uchodźcom. Na kluby posypały się kary*, <https://www.tvp.info/21736459/polscy-kibice-nie-chca-pomagac-uchodzcom-na-kluby-posypaly-sie-kary> (21.12.2022).

⁶⁶ R. Czykiel, *Polscy kibice wywiesili transparent. W Ukrainie aż huczy*, <https://sportowefakty.wp.pl/pilka-nozna/1009530/fani-pogoni-przypomnieli-o-tragedii-wozynskiej-ukraincy-komentuja> (27.12.2022); J. Guder, *Śląsk pomaga Ukrainie a kibice swoje: „To nie nasza wojna”. Skandal na meczu z Lechem*, <https://gazetawroclawska.pl/slask-pomaga-ukrainie-a-kibice-swoje-to-nie-nasza-wojna-skandal-na-meczu-z-lechem/ar/c2-17325479> (27.12.2022); D. Konwent, *Arka Gdynia krytykuje kibiców i chce być jeszcze bardziej bezwzględna dla rywali*, <https://sport.trojmiasto.pl/Arka-Gdynia-krytykuje-kibicow-i-chce-byc-jeszcze-bardziej-bezwzledna-dla-rywali-n165322.html> (27.12.2022); *Skandaliczny transparent na meczu Śląska na Tarczyński Arena*, <https://gazetawroclawska.pl/skandaliczny-transparent-na-meczu-slaska-na-tarczynski-arena-zdjecia/ar/c2-16931035> (27.12.2022).

⁶⁷ M. Józko, *Polska kibolska. Współcześni Hunowie, patrioci czy obywatele?*, R. Krenz, S. Mocek, B. Skrzypczak (red.), *Efekt motyla. Scenariusze rozwoju sektora społecznościowego w Polsce*, Warszawa 2015, s. 138.

inicjatyw antyimigracyjnych. Sprzyja temu także fakt popularności wśród nich poglądów konserwatywnych i silnego patriotyzmu⁶⁸, przejawiającego się m.in. pielęgnowaniem historii, jak również widocznym od lat wyczuleniem na sytuację Polaków na Kresach, w tym zaangażowanie w pomoc dla nich⁶⁹.

Najbardziej widocznym przejawem aktywności ruchów antyimigracyjnych w Polsce stały się bez wątpienia demonstracje i manifestacje. Momentem, kiedy nastąpiło zintensyfikowanie tej formy ich działalności był okres kryzysu migracyjnego. Pojawiła się wówczas kwestia relokacji imigrantów, polaryzująca społeczeństwo i aktywizująca przeciwników imigracji. Podczas demonstracji i manifestacji skandowano hasła wymierzone w imigrantów oraz politykę imigracyjną UE, w których ostrzegano przed konsekwencjami przyjmowania imigrantów (np. „Płacze Anglia, płacze Francja, tak się kończy tolerancja”, „Imigracja, islam, likwidacja praw kobiet”), postulowano stworzenie społeczeństwa homogenicznego pod względem etnicznym i religijnym (np. „Nie czerwona, nie tęcza, ale Polska narodowa”) i wskazywano na istnienie dwóch antagonistycznych grup: Polaków i uchodźców, pozostających w konflikcie (np. „Powstrzymać islam, obronić wolność”, „Sobieski wróć, czeka Łódź”)⁷⁰. Niektóre protesty były organizowane we współpracy z innymi europejskimi ruchami antyimigracyjnymi, w tym ze wspomnianą już PEGIDĄ. W kontekście owych demonstracji warto zwrócić uwagę na marsze niepodległości, na których pojawiały się m.in. hasła antyimigracyjne, a które organizowane są przez środowiska prawicowe i nacjonalistyczne, choć należy podkreślić, że uproszczeniem byłoby zawężanie ich uczestników jedynie do narodowców⁷¹. Niemniej tradycją stało się, iż biorą w nich udział m.in. przeciwnicy polityki imigracyjnej UE a wśród haseł pojawiają się te o wydźwięku antyimigracyjnym i antyuchodźczym. Jednakże w 2022 r. na Marszu Niepodległości w Warszawie hasła antyuchodźcze stanowiły margines. Jest to spowodowane m.in. konfliktem trwającym za naszą wschodnią granicą, w którym znaczna część narodowców popiera stronę ukraińską, a także nastrojami antyrosyjskimi. Zapewne również wsparciem, jakiego rząd udzielił organizacjom prawicowym, zaangażowanym w przygotowanie Marszu. Hasła antyukraińskie uderzałyby zaś w politykę rządu. Jednak już marsze organizowane 11 listopada w niektórych innych miastach taki antyimigracyjny, antyuchodźczy i głównie antyukraiński

⁶⁸ Choć wizja patriotyzmu prezentowanego przez te środowiska budzi kontrowersje.

⁶⁹ M. Józko, *Polska kibolska...*, s. 139–141.

⁷⁰ M. Kulmaga, *Nacjonalistyczny pochód nienawiści. Analiza marszów przeciwko uchodźcom: repertuar postaw, haseł i symboli*, [w:] A. Adamczyk, A. Sakson, C. Trosiak (red.), *Między tolerancją a niechęcią. Polityka współczesnych państw europejskich wobec migrantów i mniejszości*, Poznań 2017, s. 352–354.

⁷¹ P. Malendowicz, *Polska kibolska...*, s. 204.

charakter miały. Przykładem jest Marsz Niepodległości we Wrocławiu, który odbył się pod hasłem „Polak w Polsce gospodarzem”, a podczas którego pojawiły się takie hasła, jak znane z Internetu „Ukraińiec nie jest moim bratem”, dotyczące Rzezi Wołyńskiej i wzywające do „deukrainizacji” Polski⁷².

W kontekście organizowania protestów skierowanych przeciw imigrantom warto wspomnieć również o lokalnych inicjatywach mieszkańców wymierzonych przeciw umiejscowieniu ośrodków lub osiedli dla uchodźców. Uciekając się do różnych form „oporu”, głównie demonstracji, wyrażają oni swój sprzeciw wobec funkcjonowania placówek o takim charakterze w ich okolicy. Takie inicjatywy miały w Polsce miejsce w przeszłości, m.in. w latach 2015–2016. W 2022 r. tego typu działania zainicjowano w Łodzi. Mieszkańcy dzielnicy, w której miało być wybudowane osiedle dla uchodźców z Ukrainy protestowali, argumentując, że ma być ono usytuowane na terenach rekreacyjnych oraz, że jego budowa przyczyni się do gettoizacji Ukraińców. Trudno jednak wyrokować, na ile były to rzeczywiste powody protestów, na ile pod tym pretekstem wyrażali oni niechęć do ukraińskich uchodźców, na ile zaś chodziło o zapowiadane przeznaczenie osiedla po jego opuszczeniu przez Ukraińców⁷³. Jak pokazały doświadczenia związane z lokowaniem ośrodków dla uchodźców w pewnych okolicznościach, kiedy pojawia się problem „zagrożenia ze strony imigrantów” dochodzi do współpracy w ramach lokalnej społeczności. W sprzyjających warunkach tego typu inicjatywy mogłyby się przerodzić w ruch społeczny.

Ruchy antyimigracyjne tak jak inne ruchy społeczne na szeroką skalę wykorzystują przestrzeń wirtualną. Tego typu aktywność widoczna była m.in. w czasie kryzysu migracyjnego, przy okazji organizowania antyimigracyjnych manifestacji na początku 2016 r.⁷⁴ Obecnie także można się spotkać z aktywnością w sieci osób niechętnych uchodźcom ukraińskim. Trudno jednak z całą

⁷² J. Dauksza i in., *Jak wojna podzieliła narodowców*, <https://frontstory.pl/11-listopada-swieto-niepodleglosci-marsz-nacjonalisci/> (18.12.2022); *Marsz narodowców we Wrocławiu. Festiwal antyukraińskich przemówień na koniec*, <https://wroclaw.se.pl/marsz-narodowcow-we-wroclawiu-tlum-skanduje-antyukrainskie-hasla-na-aa-GcdH-NfPm-L7dv.html> (18.12.2022); *Marsz Niepodległości we Wrocławiu. Wielotysięczny tłum przeszedł przez miasto. Policja prewencyjnie zatrzymała jednego z organizatorów*, <https://dziennik.walbrzych.pl/6-tysiecy-osob-w-marszu-niepodleglosci-we-wroclawiu-policja-prewencyjnie-zatrzymala-glownego-organizatora/> (22.12.2022).

⁷³ Kolejnymi lokatorami miały być osoby wychodzące z bezdomności. *Budowa domów dla uchodźców z Ukrainy w Łodzi zawieszona. Powód – protesty mieszkańców*, <https://wiew.pl/2022/09/21/budowa-domow-dla-uchodzcow-z-ukrainy-w-lodzi-zawieszona-powod-protesty-mieszkanow/> (12.12.2022); *Protest przeciw „domkom arcybiskupa Rysia” dla Ukraińców*, <https://wiadomosci.onet.pl/lodz/protest-przeciwko-domkom-dla-uchodzcow-z-ukrainy-wymyslil-je-abp-rys/5396b89> (12.12.2022).

⁷⁴ *Przeciwnicy imigrantów wychodzą...*

pewnością stwierdzić, jak wiele z tych działań stanowi wyraz faktycznego wzrostu nastrojów antyimigracyjnych, skierowanych tym razem przeciw obywatelom Ukrainy i jest spontanicznym działaniem osób postrzegających te migracje jako zagrożenie, na ile zaś jest to element dezinformacji i celowych działań ze strony Rosji. Uchodźcy z Ukrainy są przedstawiani w kontekście zagrożeń bezpieczeństwa – zdrowotnego, socjalnego, gospodarczego itd., jako element obciążający polityki państwa w tych obszarach, jako czynnik destabilizujący państwo polskie, jak również w kontekście konfliktów z przeszłości, w tym wydarzeń na Wołyniu. Podkreśla się odmienną percepcję tych wydarzeń po stronie polskiej i ukraińskiej, a różnice są nie do pogodzenia⁷⁵. To, że facebookowe grupy zajmujące się ludobójstwem na Kresach, jak np. „Grupa Przeciw OUN – UPA”, „Ukraińskie ludobójstwo na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej”, „Ludobójstwo na Kresach” istnieją i cieszą się sporym zainteresowaniem⁷⁶ oraz – mimo wszystko – sukces antyukraińskiego fanpage „Ukrainiec nie jest moim bratem”, który śledziło w pierwszych miesiącach wojny 56 tys. osób⁷⁷, świadczy o tym, że istnieje pewien potencjał dla tego typu kierunku aktywności społecznej.

Spore zainteresowanie w Internecie wzbudza akcja „Stop Ukrainizacji Polski”. Jest to inicjatywa posta Grzegorza Brauna. Hasztag #StopUkrainizacjiPolski w miesiąc od rozpoczęcia akcji stał się jednym z najpopularniejszych na polskim Twitterze⁷⁸. Jak można przeczytać na stronie internetowej przedsięwzięcia, do jego głównych celów należy zapobieżenie przesiedleniu ludności z Ukrainy do Polski oraz „ukrainizacji” przestrzeni publicznej. Wskazuje się, że działania

⁷⁵ *Rosyjskie fake newsy i atak na Polskę. Treści antyszczepionkowe zamienione na antyukraińskie*, <https://gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/8380223,fake-news-rosja-ukraina-wojna-dezinformacja-antyszczepionkowcy-paliwo-bankomaty-polska.html> (27.11.2022); A. Mierzyńska, *Polskie antyukraińskie upiory rozpełzły się po internecie. Ale to nadal margines*, <https://oko.press/polskie-antukrainskie-upiory-rozpelzly-sie-po-internecie-ale-to-nadal-margines> (1.12.2022).

⁷⁶ Liczą od 1,5 do 5 tys. członków. *Grupa przeciw OUN – UPA*, <https://www.facebook.com/groups/736046746437432/> (12.12.2022); *Ukraińskie ludobójstwo na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej*, <https://www.facebook.com/groups/120434925260509/> (11.12.2022).

⁷⁷ *Prorosyjskie wpisy śledzi ponad 50 tys. osób. Za antyukraińskim profilem stać ma... nauczycielka języka angielskiego*, <https://niezalezna.pl/448089-prorosyjskie-wpisy-sledzi-ponad-50-tys-osob-za-antukrainskim-profilem-stac-ma-nauczycielka-jezyka-angielskiego> (1.12.2022); A. Mierzyńska, *Polskie antyukraińskie upiory...*

⁷⁸ *Cała Rosja zobaczyła protest z Polski. „Powinien wylecieć natychmiast”*, <https://wiadomosci.wp.pl/w-rossija-1-ostro-o-polsce-przyczynil-sie-do-tego-jeden-czlowiek-6819080631880544a> (13.12.2022). Jednak zdaniem części ekspertów kampania była „nieautentyczna”. W ich opinii stała za nią niewielka grupa osób, chcących sprawić wrażenie, że ruch ma oddolne wsparcie. *Inauthentic anti Ukraine hashtags are trending in Poland says report*, <https://www.euronews.com/my-europe/2022/09/06/inauthentic-anti-ukraine-hashtags-are-trending-in-poland-says-report> (12.12.2022).

podejmowane przez rząd wobec konfliktu na Ukrainie i migrantów z Ukrainy są sprzeczne z polską racją stanu a efektem napływu imigrantów (nie uchodźców, gdyż w większości nie przybyli z obszarów dotkniętych konfliktem) będzie m.in. destabilizacja państwa polskiego w różnych obszarach, dekompozycja struktury etnicznej i konflikty kulturowe w naszym kraju⁷⁹. Jednym z celów akcji G. Brauna jest mobilizacja zwykłych obywateli, aby ci – w różnej formie – w rzeczywistości i w przestrzeni wirtualnej zmanifestowali swój sprzeciw wobec imigracji obywateli Ukrainy. W ten sposób wpłyną na zmianę polityki polskich władz⁸⁰. Akcja „Stop Ukrainizacji Polski”, stanowi więc próbę stworzenia ruchu antyimigracyjnego (antyukrainieckiego) z wykorzystaniem środowiska sieci oraz działań „w realu”. Jego inicjatorzy proponują gotowy pakiet działań, które można podjąć dla rozwoju tej inicjatywy. O upatrywaniu potencjału hasła „ukrainizacji Polski” w rozwoju ruchów społecznych aktywnych w sieci świadczy również przypadek Ruchu 16 Postulatów Wolni Polacy. Jest to projekt, którego celem jest – jak wskazują jego inicjatorzy – rozwój prężnie działającego ogólnopolskiego ruchu społecznego. Ma być on alternatywą dla partii politycznych i służyć „odnowie” naszego kraju, m.in. poprzez realizację owych 16 postulatów. Wśród nich znalazł się postulat „zaprzestania ukrainizacji Polski”, w tym ograniczenie pomocy socjalnej i „przywilejów” jakimi mają się cieszyć uchodźcy ukraińscy w Polsce, a które wykraczają poza „przyjęty na świecie standard pomocy uchodźcom”⁸¹. Jak wyjaśnia Adam Hareńczyk, krajowy koordynator Ruchu, z postulatem tym wiążą się cztery kwestie. Po pierwsze, problem adekwatnego do rzeczywistości unormowania pobytu obywateli Ukrainy w Polsce, tj. czy są to uchodźcy i wówczas powinno to znaleźć odzwierciedlenie w odpowiednich regulacjach prawnych, czy też imigranci ekonomiczni. W tym przypadku ich pobyt w naszym kraju powinien być odpowiedzią na konkretne zapotrzebowanie rynku. Po drugie, rozmiar wsparcia dla uchodźców ukraińskich. Po trzecie, kwestia nasycenia, a właściwie przesylenia przestrzeni publicznej symboliką związaną z Ukrainą i po czwarte wreszcie, problem oceny wydarzeń na Wołyniu przez stronę ukraińską⁸². Jednym z pierwszych przejawów aktywności Ruchu w kwestiach związanych z realizacją owego postulatu było wystosowanie apelu do władz Krakowa, w którym protestowano przeciw

⁷⁹ *Program. Stop Ukrainizacji Polski*, <https://stopukrainizacijpolski.pl/program/w-skrocie> (23.11.2022).

⁸⁰ Zob. szerzej oficjalna strona internetowa przedsięwzięcia: *Stop Ukrainizacji Polski*, <https://stopukrainizacijpolski.pl/> (1.12.2022).

⁸¹ *Deklaracja Krakowska 15 październik 2022*, https://www.petycjeonline.com/deklaracja_krakowska_15_pazdziernik_2022 (21.12.2022).

⁸² *Ruch 16 Postulatów: czas na ruch społeczny zamiast partii?*, Wywiad z Adamem Hareńczykiem dostępny na <https://www.youtube.com/watch?v=RnF2H5QBNTg> (18.02.2023).

pikietom Ukraińców organizowanym na Rynku w tym mieście⁸³. Jak można przeczytać na oficjalnej stronie Stowarzyszenia „Małopolski Bunt”, które jest jednym z inicjatorów Ruchu, jego członkowie i aktywiści wzięli także udział m.in. w proteście antywojennym, który miał miejsce w Warszawie w styczniu br. pod hasłem „To nie nasza wojna”⁸⁴.

W sieci zauważalne pozostają również ruchy antyszczepionkowe. Eksperci podkreślają, że aktywność antyukraińska, wymierzona w przyjmowanie uchodźców jest szczególnie zauważalna na forach wcześniej skupiających społeczne ruchy antyszczepionkowców⁸⁵. Z kolei w 2022 r. w marszach niepodległości o antyuchodźczym (antyukraińskim) charakterze brali udział przedstawiciele ruchów antyszczepionkowych z hasłami nawołującymi do „zaprzestania ukrainizacji” Polski. W ich przekazie pojawia się sugestia, iż obecna „ukrainizacja” naszego kraju zastąpiła celowo wznawiane wcześniej przez rząd fale COVID-19⁸⁶.

Warto pochylić się nad problemem antyukraińskich nastrojów, wypowiedzi, platform, grup itp., widocznych w wirtualnej rzeczywistości mając na uwadze znaczenie, jakie dla formowania się ruchów społecznych mają media społecznościowe oraz rolę, jaką te media i – ogólnie – Internet odgrywają w życiu współczesnych Polaków, zwłaszcza zaś młodych. Traktują oni sieć jako podstawowe źródło informacji oraz wymiany poglądów. Tymczasem w Polsce to media tradycyjne, scentralizowane wciąż prezentują jednoznacznie proukraińskie stanowisko⁸⁷, natomiast w Internecie możliwe jest propagowanie alternatywnej, już niekoniecznie pozytywnej dla przybyszów z Ukrainy narracji.

Podsumowanie

W Polsce nie zaobserwowano jak dotąd powstania ruchów antyimigracyjnych, których nadrzędnym celem i fundamentem tożsamości byłaby walka z imigracją i które miałyby jednocześnie szerszy zasięg społeczny, jak to ma

⁸³ *Protest przeciwko pikietom Ukraińców. „Zaprzestańmy okupacji Rynku Głównego”*, <https://krknews.pl/protest-przeciwko-pikietom-ukraincow-zaprzestanmy-okupacji-rynku-glownego/> (20.01.2023).

⁸⁴ *Protest antywojenny „To nie nasza wojna”*, <https://malopolskibunt.pl/krakow/blog/> (31.01.2023).

⁸⁵ *Rosyjskie fake newsy i atak na Polskę. Treści antyszczepionkowe zamienione na antyukraińskie*, <https://gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/8380223.fake-news-rosja-ukraina-wojna-dezinformacja-antyszczepionkowcy-paliwo-bankomaty-polska.html> (27.11.2022).

⁸⁶ J. Dauksza i in., *Jak wojna podzieliła narodowców...*

⁸⁷ D. Hall, A. Mikulska-Jolles, *Upředzenia, strach, czy niewiedza. Młodzi Polacy o powodach niechęci do uchodźców*, «Analizy, Raporty, Ekspertyzy» 2016, nr 1, s. 31–38; *Kryzys czy propaganda...*, s. 5–6.

lub miało miejsce np. w Europie Zachodniej czy Stanach Zjednoczonych⁸⁸. Do ruchów antyimigracyjnych możemy zaliczyć te związane ze skrajną prawicą, jednakże agenda migracyjna jest w tym przypadku tylko jednym z elementów ich tożsamości. Obserwowane na poziomie lokalnym inicjatywy antyimigracyjne, głównie w postaci demonstracji i protestów, były nastawione na konkretny cel i po jego osiągnięciu ich aktywność zamierała. Nie nastąpiło wytworzenie się tożsamości czy kontynuacja działań w innej formie, co mogłoby stać się podstawą powstania ruchu społecznego. Uwagę zwraca szerokie wykorzystanie przestrzeni wirtualnej jako jednego z głównych obszarów funkcjonowania społecznych ruchów skierowanych przeciw migracji. Wszechstronne zastosowanie mediów elektronicznych i społecznościowych przez omawiane ruchy wiąże się również z faktem popularności tych narzędzi wśród ludzi młodych. W Polsce jest to z pewnością grupa podatna na tego typu działania, na co wskazują badania opinii publicznej.

W narracji ruchów antyimigracyjnych widoczne jest sekurytyzowanie imigracji, jak również polityki UE w tym obszarze. Ponadto interpretowanie problemu imigracji w perspektywie konfliktu kulturowego na linii „my” – „obcy”. Dotyczy to jednak głównie jednej grupy imigrantów – z Azji i Afryki. W zdecydowanie mniejszym stopniu odnosi się do imigrantów z Białorusi i imigrantów oraz uchodźców wojennych z Ukrainy. Nie można jednak wykluczyć zmiany w przyszłości. Po pierwsze, dlatego, że wcześniej migracja z tych państw miała w większym stopniu cyrkulacyjny charakter, a imigranci byli mało widoczni w przestrzeni publicznej. Tymczasem obecnie przybiera ona w większym stopniu charakter osiedleńczy, a sami migranci stali się dużo bardziej widoczni z uwagi na liczebność, odejście od koncentracji w dużych miastach oraz napływ, wraz z falą uchodźczą matek z dziećmi, które uczęszczają do placówek oświatowych, korzystają z opieki zdrowotnej itp. Sprzyja to uwidacznianiu się różnic kulturowych. To zaś może stać się bazą dla zaistnienia konfliktów kulturowych. Tego typu konfliktom sprzyja również odmienna interpretacja wydarzeń na Wołyniu w latach II wojny światowej i całkowicie różny stosunek do postaci S. Bandery i jego współpracowników. Waga problemu jest dużo większa niż „tylko” spór o historię. Widać także zarysowanie się kolejnego konfliktu kulturowego – między przeciwnikami imigracji a osobami ją akceptującymi i opowiadającymi się za pomaganiem imigrantom, przy czym jest to obecnie szczególnie widoczne w przypadku kryzysu na granicy polsko-białoruskiej. Jak pokazują badania opinii publicznej, konflikt ten nakłada się na różnice w przekonaniach politycznych (oś prawica – lewica), światopoglądowych (tradycjona-

⁸⁸ Zob. szerzej: *Mainstreaming hate...*

lizm – progresywność), różnice w poziomie wykształcenia, a także w pewnej części pokrywa z osią podziału centrum – peryferie oraz wieś – miasto.

Podjęwając próbę diagnozy przyczyn jak dotąd stosunkowo niewielkiej popularności ruchów antyimigracyjnych w Polsce można wskazać na kilka zasadniczych kwestii. Po pierwsze, tematyka antyimigracyjna została bardzo dobrze zagospodarowana przez rządzące ugrupowania. Inaczej niż np. w Europie Zachodniej, gdzie realizowano politykę wielokulturowości, a rządy w początkowym okresie kryzysu migracyjnego przyjmowały imigrantów, w Polsce nastąpił proces sekurytyzacji imigracji przez ugrupowania sprawujące władzę. Przeciwnicy imigracji nie musieli więc sięgać po tworzenie ruchów społecznych, po prostu szli głosować na reprezentujące ich poglądy, a jednocześnie relewantne ugrupowania, które już jako znajdujący się u władzy decydenci z własnej inicjatywy wprowadzały rozwiązania korespondujące z ich postulatami. Po drugie, ruchy społeczne, w tym antyimigracyjne, zaliczane są do ruchów protestu. W Polsce jednak z wyżej wymienionych względów, ów protest mógł być wykorzystany w ograniczonym stopniu, głównie do wyrażania niezadowolenia z polityki UE w tym obszarze. Po trzecie, jak dotąd agenda antyimigracyjna kojarzona była głównie ze skrajną prawicą. Po czwarte wreszcie, liczba imigrantów była w naszym kraju marginalna i nie byli oni widoczni w przestrzeni publicznej. Działające dotychczas ruchy społeczne sprzeciwiające się imigracji do Polski z państw odmiennych kulturowo i cywilizacyjnie można określić więc jako ruchy antyimigracyjne „bez imigrantów”.

Dopiero zwiększona migracja obywateli Ukrainy i – choć w mniejszym stopniu – Białorusi powoduje, że imigranci i uchodźcy stają się zauważalni, zarówno pod względem liczebności, jak i w przestrzeni publicznej. I dopiero ta nowa sytuacja – przy założeniu utrzymania się pozytywnego stosunku do nich polskich władz i oferowania im pomocy rządowej – stanie się probierzem czy antyimigracyjne ruchy społeczne mają potencjał, aby zaistnieć w naszym kraju.

Bibliografia

- Andrejuk K., Fihel A., *Migracje w Polsce w okresie 1989–2004*, [w:] M. Lesińska, M. Okólski (red.), *25 wykładów o migracjach*, Warszawa 2018.
- Avruch K., *Cross-Cultural Conflict*, https://www.researchgate.net/publication/242598393_CROSS-CULTURAL_CONFLICT.
- Bartłomiejski R., Kowalewska D., *Imigracja zarobkowa do Polski – wnioski dla strategii integracyjnej migrantów*, «Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne» 2021, vol. 70 (2).
- Bartoszewicz M.G., Eibl O., El Ghamari M., *Securitising the future: Dystopian migration discourses in Poland and the Czech Republic*, «Futures» 2022, no. 141.
- Berns G.S., Atran S., *Introduction. The biology of cultural conflict*, https://www.researchgate.net/publication/221772270_The_biology_of_cultural_conflict.

- Demczuk A., *Ruch antyszczepionkowy w Polsce i jego kabiny pogłosowe w alt-internet w latach 2020–2022*, «Rocznik Europy Środkowo-Wschodniej» 2022, nr 3.
- Dobosz-Dobrowolska J., *Poziom migracji do UE w 2022 r. ośmiokrotnie wyższy niż podczas kryzysu migracyjnego z 2015 r.*, «Biuletyn Przeglądu Zachodniego» 10.11.22, nr 26(508).
- Duszczyk M., Kaczmarczyk P., *The war in Ukraine and migration to Poland. Outlook and challenges*, «Intereconomics» 2022, vol. 57, no. 3.
- Duszczyk M., Kaczmarczyk P., *Wojna i migracja: napływ uchodźców wojennych z Ukrainy i możliwe scenariusze na przyszłość*, <https://www.migracje.uw.edu.pl/publikacje/cmr-spotlight-war-and-migration-the-recent-influx-from-ukraine-into-poland-and-possible-scenarios-for-the-future>.
- Fijałkowski Ł., Jarzabek J., *Dylematy bezpieczeństwa militarnego państw azjatyckich. Wewnętrzne uwarunkowania sekurytyzacji*, Warszawa 2018.
- Hall D., Mikulska-Jolles A., *Uprzedzenia, strach, czy niewiedza. Młodzi Polacy o powodach niechęci do uchodźców*, «Analizy, Raporty, Ekspertyzy» 2016, nr 1.
- Jagiello-Szostak A., Sienko N., Szyszlak T., *Konflikty kulturowe a bezpieczeństwo. Mniejszości etniczne – ludy tabylicze – uchodźcy w przestrzeni postkomunistycznej*, Wrocław 2018.
- Józko M., *Polska kibolska. Współcześni Hunowie, patrioci czy obywatele?*, [w:] R. Krenz, S. Mocek, B. Skrzypczak (red.), *Efekt motyla. Scenariusze rozwoju sektora społecznościowego w Polsce*, Warszawa 2015.
- Jurek K., *Działalność organizacji pozarządowych w kontekście kryzysu na granicy polsko-białoruskiej (2021–2022)*, «Wschodnioznawstwo» 2022, t. 16.
- Kałabunowska A., *Nowe ruchy społeczne w Niemczech w kontekście kryzysu migracyjnego*, «Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska» 2018, vol. XXV, t. 1.
- Kinowska-Mazaraki Z., *The Polish Paradox: From a Fight for Democracy to the Political Radicalization and Social Exclusion*, «Social Sciences» 2021, vol. 10, no. 3.
- Kossakowski R., *„Kibole” wyklęci w poszukiwaniu autentyczności: próba rekonstrukcji polityki tożsamości polskich kibiców*, «Kultura Współczesna. Teorie, Interpretacje, Praktyka» 2015, nr 1(74).
- Kulmaga M., *Nacjonalistyczny pochód nienawiści. Analiza marszów przeciwko uchodźcom: repertuar postaw, haseł i symboli*, [w:] A. Adamczyk, A. Sakson, C. Trosiak (red.), *Między tolerancją a niechęcią. Polityka współczesnych państw europejskich wobec migrantów i mniejszości*, Poznań 2017.
- Lubicz-Miszewski M., *Polacy wobec „pomajdańskich” emigrantów z Ukrainy – wprowadzenie*, [w:] M. Lubicz-Miszewski (red.), *Emigracja obywateli Ukrainy do Polski po 2013 roku i jej wpływ na bezpieczeństwo*, Wrocław 2017.
- Łukaszewska-Bezulska J., *Stosunek do migracji w sytuacji kryzysowej – perspektywa społeczno-polityczna*, «Studia Politologiczne» 2022, vol. 65.
- Macała J., *PEGIDA – polityczny ruch protestu*, «Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska» 2017, vol. XXIV, nr 2.
- Malendowicz P., *Marsz Niepodległości, czyli inna Europa jest możliwa*, «Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska» 2016, vol. XXIII, nr 2.
- McDonald M., *Konstrukttywizm*, [w:] P.D. Williams (red.), *Studia bezpieczeństwa*, Kraków 2012.
- Nowosielski M., *Ruchy społeczne jako czynniki i efekt zmian społecznych*, «Kultura i Edukacja» 2012, nr 4 (90).
- Paleczny T., *Nowe ruchy społeczne*, Kraków 2010.
- Piechota G., *„Strajk Kobiet”. Zmiany społeczno-kulturowe jako efekt protestów w Polsce*, «Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej» 2022, z. 3.
- Porta D., Diani M., *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*, Kraków 2009.

- Rust M., *Kryzys na granicy: czy zmiana „białoruskiej agendy” zagraża białoruskim siłom demokratycznym?*, [w:] J. M. Nowakowski, J. Olędzka, M. Rust (red.), *Raport IV „Granica dyktatora. Polska i Białoruś wobec kryzysu granicznego”*, Warszawa, grudzień 2021.
- Sadura P., Sierakowski S., *Polacy za Ukrainą ale przeciw Ukraińcom. Raport z badań socjologicznych*, Warszawa 2022.
- Staniszewski R., *Spoleczna Percepcja Uchodźców z Ukrainy, migrantów oraz działań podejmowanych przez rząd Mateusza Morawieckiego. Raport końcowy z badania opinii publicznej przeprowadzonego na próbie ogólnopolskiej osób w wieku 16–65 lat*, https://www.researchgate.net/publication/361039890_Spoleczna_percepcja_uchodzcow_z_Ukrainy_migrantow_oraz_dzialan_podejmowanych_przez_rzad_Mateusza_Morawieckiego_-_raport_z_badiana_opinii_publicznej.
- Szabaciuk A., *Migracje przymusowe w Europie Wschodniej*, «Prace Instytutu Europy Środkowej» 2022, nr 9.
- Sztumski J., *Ruchy społeczne i proces ich rozwoju*, [w:] S. Wróbel (red.), *Teoretyczne problemy ruchów społecznych i politycznych*, Toruń 2011.
- Szyszlak E., *Sekurytyzacja granic i pograniczy*, [w:] E. Opiłowska i in. (red.), *Studia nad granicami i pograniczami. Leksykon*, Warszawa 2020.
- Świdarska A., Winiewski M., Hansen K., *Przemoc jako rozwiązanie? Napływ uchodźców w opiniach Polaków*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2016.
- Tkachuk O., *Znaczenie kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej dla polityki imigracyjnej i azylowej Unii Europejskiej*, «Wschodnioznawstwo» 2022, t. 16.
- Wawrzusiszyn A., *Kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej i jego wpływ na bezpieczeństwo Polski*, «Nowa Polityka Wschodnia» 2022, nr 2(33).
- Wojtaszak A., *Współczesne ruchy antyimigracyjne w Europie wobec wzrostu imigracji z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu*, [w:] H. Chałupczak, M. Lesińska, E. Pogorzała, T. Browarek (red.), *Polityka imigracyjna w obliczu współczesnych wyzwań: teoria i praktyka*, Lublin 2018.
- Żołędowski C., *Wpływ pandemii COVID-19 na procesy migracji i sytuację migrantów – przypadek Polski*, «Studia Politologiczne» 2022, vol. 65.